

Lubecka, Małgorzata

Biskup Czesław Falkowski – niezłomny obrońca wiary

"Studia Łomżyńskie", 19, 2008, s. [245]-251

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAŁGORZATA LUBECKA (Ostrołęka)

Biskup Czesław Falkowski – niezłomny obrońca wiary

Posługa biskupa Czesława Falkowskiego przypada na trudne lata zmagania i walki wewnętrznej o wolność i niezależność Kościoła. Przez niemal cały okres działalności był w kręgu zainteresowania aparatu bezpieczeństwa. W tym czasie dał się poznać jako duchowny omijający zakazy i ograniczenia, mające zmniejszyć oddziaływanie hierarchii kościelnej na społeczeństwo. Starł się także minimalizować szkody wyrządzone Kościołowi przez aparat partyjno-państwowy.

Tragiczna śmierć bpa Stanisława Kostki Łukomskiego¹ pozostawiła diecezję łomżyńską na ponad pół roku bez ordynariusza. Bez wątplenia nagła śmierć nieugiętego wobec komunistów księdza spowodowała, że duchowieństwo diecezji łomżyńskiej mogło być teraz łatwiejsze do kontroli. Czas jednak pokazał, że były to jedynie mrzonki. Dnia 24 II 1949 roku nowym biskupem został mianowany ówczesny rektor Seminarium Duchownego w Białymstoku, ks. Czesław Falkowski². Jego konsekracja odbyła się 8 maja tego roku, a uroczysty ingres tydzień później³. Już w czasie tej podniosłej uroczystości doszło do ingerencji władz. Aby odwrócić uwagę wiernych od ingresu,

¹ Bp Stanisław Kostka Łukomski zmarł dnia 28 października 1948 roku, w niewyjaśnionej do dziś katastrofie samochodowej, na trasie Ostrów Mazowiecka- Łomża, wracając z uroczystości pogrzebowej prymasa Augusta Hłonda.

² Ks. Czesław Falkowski urodził się 28 listopada 1887 roku w Warszawie. W 1906 roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Petersburgu, a cztery lata później otrzymał święcenia. W latach 1910-1915 studiował na Uniwersytecie w Innsbrucku w Szwajcarii, a następnie po powrocie do Petersburga, do 1917 roku pracował jako nauczyciel w gimnazjum. Jeszcze w tym samym roku został profesorem Akademii Duchownej w Petersburgu. Po zamknięciu uczelni przeniósł się do Lublina, aby objąć Katedrę Historii Kościoła na Wydziale Prawa Kanonicznego i Nauk Moralnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W latach 1918-1920 był kapelanem w wojsku. Pod koniec 1920 roku przeniósł się do Wilna, gdzie rok później otrzymał tytuł profesora zwyczajnego Uniwersytetu Stefana Batorego. Podczas II wojny światowej wykładał w Wyższym Seminarium Duchownym w Wilnie, a po jej zakończeniu w Seminarium Duchownym w Białymstoku, gdzie pełnił także funkcję rektora.

³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), sygn. 0639/77, Życiorys bpa Falkowskiego, s. 11; Tamże, sygn. 0639/1, t. 4, Najważniejsze dane o biskupach diecezji białostockiej, drohiczyńskiej i łomżyńskiej, s. 23.

lokalne władze zorganizowały imprezę sportową, która zgromadziła około 4000 osób⁴. Z tego też wynikało, że w oczach UB uchodził za przeciwnika, z którym należy walczyć. O niechęci do biskupa świadczy także notatka sporządzona przez ten urząd, według której „biskup Falkowski od samego początku, tak jak i jego poprzednik, gorliwie realizował „antypolską” politykę Watykanu”⁵. Negatywnie oceniano jego listy pasterskie, w których nawołuje wiernych do obrony Kościoła i religii.

W notatce organów bezpieczeństwa czytamy: „ks. Falkowski do Rządu Demokracji Ludowej ustosunkowany jest wrogo, co wyrażało się w wygłaszanych systematycznie wrogich kazaniach i w dniu 4 I 1950 r. został zatrzymany na areszt”⁶.

Nowy ordynariusz diecezji utrzymywał ścisły kontakt z arcybiskupem Romualdem Jałbrzykowskim i biskupem Michałem Klepaczem⁷. To również niepokoiło władze lokalne, które uznały, że należy duchownego otoczyć „opieką” UB, w czasie której gromadzono informacje z jego działalności. W jednym ze sprawozdań stwierdzono: *11.09.1949 roku na zakończenie misji parafialnej, która przybrała charakter manifestacji wystąpił jawnie przeciwko Polsce Ludowej. Podczas kazania odebrał przysięgę od zebranych, że będą walczyć o utrzymanie wiary, o naukę religii w szkołach, itd. Następnie oświadczył, że dzisiaj nadszedł czas rozdziału na dwa obozy i wichur boży oddzieli ziarno od plewy*⁸. Natomiast informator o ps. „Niewiadomski 3” donosił, że 5 IV 1951 roku bp wysłał zarządzenie do wszystkich księży, by „ślubu udzielać osobie katolickiej, a jeśli ta pragnie poślubić aktywnego komunistę (...) kapłan musi mieć moralną pewność, że potomstwo będzie ochrzczone i wychowane po katolicku”⁹. W notatce innego informatora o ps. „Demokrata” znalazł się zapis, że bp „położył nacisk na odciążanie podległych sobie księży od udziału w akcjach państwowych. Oświadczył, że nie pozwoli dyskutować nikomu i nigdzie na tematy polityczne”¹⁰.

Jednym z elementów działalności duchownych, na które władze komunistyczne zwracały szczególną uwagę pod koniec lat czterdziestych był ich stosunek do podziemia niepodległościowego. Niestety i w tym przypadku hierarcha został oceniony negatywnie.

W jednym ze sprawozdań Wojewódzkiego Komitetu PZPR w Białymstoku odnotowano, że 30 X 1949 roku wizytując parafię Zambrów wydał rozporządzenie, by na cmentarzach ozdobiono groby członków Narodowego Zjednoczenia Wojskowe-

⁴ Biskupi diecezji łomżyńskiej. Działalność społeczna, polityczna, religijna, pod red. T. Kowalewskiego i ks. J. Łupińskiego, Łomża 2005, s. 54.

⁵ Tamże, s. 55.

⁶ AIPN, sygn. 0648/144, t. 1, List do Naczelnika Wydziału V-ego Departamentu V-ego MBP do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku z dnia 18 II 1950 roku, s. 156.

⁷ Tamże, sygn. 01283/639, Charakterystyka bp. Falkowskiego, s. 80.

⁸ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Urząd do Spraw Wyznań (dalej: UdSW), sygn. 125/200, Charakterystyka Ordynariusza Diecezji Łomżyńskiej - ks. Czesława Falkowskiego, s. 4.

⁹ AIPN, sygn. 01283/639, Charakterystyka bp. Falkowskiego, s. 80.

¹⁰ Tamże.

go i modlono się za zabitych przez aparat bezpieczeństwa¹¹. Wraz z eliminacją podziemia antykomunistycznego dochodziło do zaostrzenia polityki władz wobec Kościoła. Stąd zapewne, by nie narażać się na szykany aparatu bezpieczeństwa, bp Falkowski na kongregacji dziekanów, w dniu 16 I 1951 roku, oświadczył: „stosownie do uprzednich dyrektyw księży z dala stać będą od wszelkiej akcji podziemnej, nielegalnej i antypaństwowej”¹². Te zarządzenia powtarzane były jeszcze wielokrotnie, przy różnych okazjach.

Kolejnym ciosem wymierzonym w Kościół było stworzenie ruchu księży-patriotów przy ZBoWiD. Duchowni, nieliczni z diecezji łomżyńskiej, którzy z różnych przyczyn poparli system komunistyczny i wstąpili do Komisji Księży, od początku spotkali się z krytyką ordynariusza¹³. W trosce o jedność Kościoła biskup zakazał pozostałym duchownym czytania prasy katolickiej, redagowanej przez księży „postępowych”¹⁴. Przestrzegał także wiernych przed „fałszywymi” kapłanami w liście pasterskim: *kapłan, który występuje przeciw swemu biskupowi i wbrew jego woli działa, sprzeniewierza się Bogu i swojemu powołaniu kapłańskiemu. Dlatego wierni powinni mieć otwarte oczy i uszy, by umieli odróżnić kapłana Chrystusowego od duchownego buntownika (...) Strzeżcie się ich, chociażby biskup nie od razu zdolał ich napiętnować i usunąć (...) Gdyby więc zjawił się wśród was kapłan, chociażby ważnie wyświęcony, ale nie przysłany przez prawowitego biskupa, gdyby chciał spełnić czynności kapłańskie mimo zakazu biskupa, gdyby w działalności swej występował przeciw Ojcu św. i swojemu biskupowi, wtedy nie jest on dobrym pasterzem, lecz wilkiem, który zakradł się do owczarni*¹⁵. Według funkcjonariuszy UB biskup chciał doprowadzić do sparaliżowania działalności Komisji Księży. Temu służyły również zarządzenia, w których zabraniał duchownym, pod karą kanoniczną, brania udziału w pracy społecznej. W jednej z notatek informatora o ps. „Wiejski” z 4 V 1954 roku czytamy: „bp Falkowski wydał specjalne zarządzenie do dziekanów, aby ci z kolei powiadamiali podległych sobie księży, że bez zezwolenia biskupa nie mają brać udziału w pracach społecznych”¹⁶. W niektórych przypadkach zapraszał do siebie „niepokornych” księży, by osobiście przestrzec ich przed skutkami

¹¹ K. Sychowicz, Kościół katolicki w województwie białostockim wobec podziemia antykomunistycznego w latach 1945-1953, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 2(8), Warszawa 2005, s. 136.

¹² J. Żurek, Konspiracja niepodległościowa w Łomżyńskim i udział w niej duchownych katolickich (1945-1952), „Studia Łomżyńskie”, t. XVI, Łomża 2005, s. 64; AAN, UdSW, sygn. 37/344, List bp. Falkowskiego do Prokuratora Generalnego PRL z 8 IV 1953 roku, s. 4.

¹³ AAN, UdSW, sygn. 125/200, Charakterystyka bp. Falkowskiego, s. 6; AIPN, sygn. 01521/2340, Diecezja łomżyńska, s. 50.

¹⁴ K. Sychowicz, „Ziemia Łomżyńska” i jej mieszkańcy w latach 1944-1956, Łomża 2005, s. 111; J. Stefaniak, Duchowieństwo katolickie wobec władz państwowych w woj. białostockim w latach 1945-1956 (przeгляд problemu), „Studia Podlaskie”, t. X, Białystok 2000, s. 161-162; AIPN, sygn. 01283/639, Charakterystyka bp. Falkowskiego, s. 80.

¹⁵ AIPN, sygn. 0445/92, List bp. Czesława Falkowskiego do wiernych o boskim pochodzeniu władzy w kościele Chrystusowym z XII 1950 r., s. 84.

¹⁶ Ibidem, sygn. 01283/639, Charakterystyka bp. Falkowskiego, s. 80.

nie respektowania zarządzeń. Taki „zaszczyt” spotkał proboszcza parafii Kadzidło, którego ostrzegł, by „nie udzielał się w pracach społecznych, gdyż w przeciwnym razie będzie przeniesiony na inny teren”¹⁷.

Pewnym przełomem w stosunkach państwo-Kościół było porozumienie z 14 kwietnia 1950 roku. W nowej politycznej sytuacji, bp także zmienił swoje nastawienie do władz. Na Kongregacji Duchownych i Delegatów Księży, która odbyła się pod koniec kwietnia tego roku, po dokładnym omówieniu porozumienia wydał komunikat, w którym „wzywa duchowieństwo do lojalnego wykonywania swoich obowiązków w ramach zawartego Porozumienia”¹⁸. Wszelkie jednak uchybienia i przejawy łamania jego zasad odważnie krytykował. Narażał się tym samym na przeciwdziałanie ze strony władz, a te ustawicznie oceniały go jako kapłana wrogo ustosunkowanego do obecnego ustroju¹⁹. Ich zdaniem bp „samodzielnie nie podejmuje inicjatyw wobec Państwa”²⁰, a jedynie „wykonuje zalecenia i wytyczne Episkopatu mimo pewnych zastrzeżeń co do zbyt sztywnej polityki kardynała Wyszyńskiego”²¹. Zdaniem bpa bowiem kardynał Wyszyński powinien „protestować, a nie wyciągać wnioski dla praktyki z istniejącej sytuacji”²². Mimo tej różnicy zdań cieszył się w Episkopacie szacunkiem i poważaniem, szczególnie ze względu na autorytet naukowy²³. Pozostawał nieugięty również wobec zarządzeń państwa w sprawie ograniczania nauczania religii. Wspólnie z arcybiskupem R. Jałbrzykowskim wydał specjalne oświadczenie zezwalające na nauczanie religii w kościołach, a wizytując niektóre parafie diecezji nawoływał wiernych, by walczyli w obronie wiary i domagali się powrotu religii do szkół²⁴. Negatywnie odnosił się również do różnych akcji propagandowych, przeprowadzanych przez komunistów, takich jak plebiscyt pokoju czy zbieranie podpisów pod Apelem Sztokholmskim²⁵.

Po wydaniu dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych²⁶ po raz kolejny zmieniło się nastawienie biskupa do władzy ludowej. Zapewne, on jak i wielu duchow-

¹⁷ Tamże, Charakterystyczne fakty i zmiany w sytuacji politycznej na odcinku kleru katolickiego z terenu diecezji łomżyńskiej, s. 53.

¹⁸ AAN, UdSW, sygn. 37/344, List bp. Falkowskiego do Prokuratora Generalnego PRL z 8 IV 1953 r., s. 4; J. Żurek, dz. cyt., s. 64.

¹⁹ K. Sychowicz, „Ziemia Łomżyńska” i jej mieszkańcy..., s. 115.

²⁰ AIPN, sygn. 0639/77, Kwestionariusz personalny bpa Czesława Falkowskiego, s. 3.

²¹ Tamże, Zyciorys bp Falkowskiego, s. 12; Tamże, sygn. 01283/639, Charakterystyka bp. Falkowskiego, s. 80.

²² Tamże, sygn. 0639/77, Kwestionariusz personalny bpa Czesława Falkowskiego, s. 3.

²³ Tamże.

²⁴ Biskupi diecezji łomżyńskiej, dz. cyt., s. 58.

²⁵ K. Sychowicz, „Ziemia Łomżyńska” i jej mieszkańcy..., s. 111; J. Stefaniak, dz. cyt., s. 161; AAN, UdSW, sygn. 125/200, Charakterystyka bp. Falkowskiego, s. 5.

²⁶ Dekret został ogłoszony 9 lutego 1953 roku. Dawał on administracji państwowej swobodę w obsadzaniu stanowisk kościelnych. Pewnym wybiegiem władzy było nie sprecyzowanie pojęcia „stanowisko kościelne”, a to pozwalało na dowolną interpretację tego dekretu. Rzeczą oczywistą był również fakt, iż był on sprzeczny nie tylko z prawem kanonicznym, uprawnieniami biskupów-ordynariuszy, z suwerenną władzą papieża, ale także z podpisanym w kwietniu 1950 roku porozumieniem, w którym rząd polski

nych krytykujących politykę państwa poczuło się zagrożonych i uległo w konsekwencji presji komunistów. Do tego momentu bowiem, bp Falkowski unikał rozmów z przedstawicielami władz, natomiast po ogłoszeniu dekretu, gdy wzywano go do stawienia się w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku, zawsze delegował w zastępstwie księży: Aleksandra Mościckiego lub Antoniego Roszkowskiego. Podczas jednego z takich spotkań, bp Mościcki uzasadnił nieobecność biskupa tym, że „ordynariusz łomżyński ze względu na swój charakter jak i wcześniejsze przyzwyczajenia nie lubi jeździć do władz”²⁷.

W konsekwencji wydania kontrowersyjnego dekretu Wojewódzka Rada Narodowa wymusiła na biskupie usunięcie z zajmowanych stanowisk wrogo ustosunkowanych wobec Polski księży²⁸. W sprawie zwolnionych duchownych wielokrotnie interweniował u władz.

W liście do przewodniczącego Rady Państwa apelował: „zwracam się z uniżoną prośbą o uchylene zarządzenia, moim zdaniem i w moim przekonaniu krzywdzącego wymienionych księży”²⁹. Niestety, jego prośby były bezowocne. W odpowiedzi na list sekretarz Rady Państwa napisał: „przepisy dekretu z dnia 9 II 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych nie przewidują rozpoznawania przez Radę Państwa odwołań od decyzji organów państwowych, wydanych w wykonaniu tego dekretu”³⁰. Jednak niektóre apele biskupa kierowane do władz przynosiły pozytywny efekt, jak w przypadku likwidacji etatu nauczyciela religii w Szkole Podstawowej w Ostrołęce-Stacja³¹. W liście do Ministra Oświaty bp prosił „o skuteczną interwencję, by etat, konieczny i istniejący od dwudziestu przeszło lat, nie był likwidowany, ponieważ likwidacja byłaby krzywdząca dla uczącej się młodzieży i wprowadzałaby niepotrzebny ferment oraz rozgoryczenie wśród szerokich warstw tamtejszego społeczeństwa”³². Niewątpliwie jednak na zmianę decyzji władzy lokalnej nie

uznawał uroczyscie i formalnie jurysdykcyjną władzę papieża w Polsce. Warto również dodać, że dekret kolidował z nową, uchwaloną konstytucją Polski. To przecież ona wprowadzała oddzielenie Kościoła od państwa, co oznaczało, że Kościół posiada własną samorządną organizację. Jak więc państwo mogło ingerować prawnie w jego strukturę.

²⁷ Cyt. za Biskupi diecezji łomżyńskiej, dz. cyt., s. 63.

²⁸ W marcu 1963 roku na żądanie Prezydium WRN w Białymstoku usunął ze stanowisk dwóch księży: Stanisława Oldakowskiego w Łomży i Jana Krzewskiego, dziekana w Kolnie. Nieoficjalnie jednak wysłał ich na inne parafie, gdzie przebywali około trzech miesięcy.

²⁹ Archiwum Diecezjalne w Łomży (dalej: ADE), Akta osobowe ks. Stanisława Oldakowskiego (dalej: Akta ks. Oldakowskiego), List Czesława Falkowskiego z dnia 13 III 1953 r. do przewodniczącego Rady Państwa w Warszawie, akta nieuporządkowane; Por. Tamże, List bp. Czesława Falkowskiego do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku z dnia 15 VI 1953 r., akta nieuporządkowane.

³⁰ Tamże, Odpis listu sekretarza Rady Państwa do ks. bp. Czesława Falkowskiego z dnia 4 IV 1953 r., akta nieuporządkowane

³¹ Tamże, Akta osobowe ks. Mariana Skłodowskiego (dalej: Akta ks. Skłodowskiego), List bp. Czesława Falkowskiego do Ministra Oświaty z 6 IX 1955 r., akta nieuporządkowane

³² Etat nauczyciela religii w Szkole Podstawowej planowano zlikwidować z początkiem roku szkolnego 1955/1956.

miał wpływu autorytet duchownego lecz zmieniająca się sytuacja polityczna w kraju i zbliżająca się „odwilż”, także w stosunkach państwo-Kościół.

Mimo ciągłej presji ze strony aparatu państwowego ordynariusz starał się utrzymać suwerenność w podejmowanych decyzjach. Bez zgody i wbrew dekretowi, funkcję notariusza kurii powierzył ks. Kazimierzowi Hamerszmitowi, wikariuszowi parafii łomżyńskiej. Równie zdecydowaną postawę zajął w sprawie procesu bp. Czesława Kaczmarka i aresztowania Prymasa Wyszyńskiego. Wówczas śmiało skrytykował władze za tak radykalne i bezprawne posunięcia³³.

W połowie 1956 roku zaczęły poprawiać się relacje państwo-kościelne. Zmniejszono represje względem duchownych. To jednak nie oznaczało całkowitego wycofania się z dotychczasowej polityki. Niestety „odwilż” nie trwała długo, a w kolejnych latach, ze zdwojoną siłą powrócono do poprzednich założeń represyjnej polityki. Biskup Falkowski przez cały ten czas był pod stałą obserwacją organów bezpieczeństwa. Starał się jednak omijać zakazy i nakazy ograniczające działalność Kościoła. W jednej ze swoich homilii odważnie stwierdził: „naród pozbawiony wiary nie ma przed sobą żadnych perspektyw. Z Jezusem i Maryją zbrojni w wiarę, pójdziemy ku prawdziwej wielkości. Inaczej pójdziemy ku skarleniu”³⁴. Innym razem, w 1962 r., podczas rekolekcji kapłańskich polecił rozpocząć katechizację dzieci nabożeństwem i dołożyć wszelkich starań, by objęła wszystkie dzieci w parafiach. Jednocześnie zaznaczył, że to bardzo ważna sprawa, ponieważ w przeciwnym razie Kościół przegra walkę z laicyzacją państwa. Dwa lat później zobowiązał nawet księży, by pod żadnym pozorem nie przekazywali sprawozdań z nauczania kościelnego, a nawet nie powiadamiali lokalnych władz o nauczaniu młodzieży w kościołach. Zaprotestował także przeciwko pobieraniu przez niektórych kapłanów opłat za naukę, uważając takie zachowanie za „postępowanie karygodne i tacy księża są pod pręgierzem zdrady”³⁵.

W latach sześćdziesiątych władze lokalne często krytykowały ordynariusza za samowolne przenoszenie proboszczów na inne placówki. Biskup odpierając zarzuty tłumaczył, że czyni to z uwagi na punkty katechetyczne. W takich sytuacjach odwoływał się również do wolności sumienia i wyznania, a także do kwietniowego porozumienia państwo-Kościół, które tę wolność zapewniało³⁶. Inne zastrzeżenia, m.in. w sprawie „niewłaściwych” zachowań i wypowiedzi księży, traktował bezprzedmiotowo. Jednego z księży, oskarżanego za „niefortunne” wypowiedzi usprawiedliwiał tym, że „nauczanie prawd i przygotowanie dzieci i młodzieży do sakramentów świętych odbywa się w kościołach i kaplicach na podstawie odwiecznej misji Kościoła. Po myśli Konstytucji (art. 70) Kościół ma prawo do swobodnego wypełniania

³³ K. Sychowicz, „Ziemia Łomżyńska” i jej mieszkańcy..., s. 115; Por. Biskupi diecezji łomżyńskiej, dz. cyt., s. 66.

³⁴ C. Oleksy, Biskup Czesław Falkowski (1887-1969), Warszawa 1981, s. 138, mps.

³⁵ W. Jemielity, Punkty katechetyczne w diecezji łomżyńskiej po 1945 r., „Prawo Kanoniczne” nr 3-4, Warszawa 2004, s. 187 - 188.

³⁶ Tamże, s. 181.

swoich funkcji”³⁷. Dzięki zdecydowanej postawie biskupa w sprawie katechizacji dzieci i młodzieży u schyłku jego życia nauką religii objęto 95,9% ogółu młodzieży diecezji³⁸.

Biskup Czesław Falkowski zmarł dnia 25 marca 1969 roku w Łomży. Został pochowany w katedrze łomżyńskiej. Na jego pogrzeb przybyły tłumy wiernych, by po raz ostatni pożegnać niezwykłego obrońcę wiary i duchownego przewodnika. Człowieka, który swoją postawą budził wielki szacunek i sympatię.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że jako ordynariusz diecezji łomżyńskiej dokonał gruntownej reorganizacji jej struktury. Zwracał szczególną uwagę na pracę duszpasterską ukierunkowaną przede wszystkim na młodzież. To w niej widział przyszłość Kościoła. Mimo, że od początku był pod stałym nadzorem organów bezpieczeństwa, nie ugiął się, przeciwnie - kładł nacisk na walkę z laicyzacją państwa, mobilizował wiernych do działań na rzecz powrotu religii do szkół. Był zdecydowanym przeciwnikiem księży postępowych, skupionych wokół państwowego „Caritas” i duchownych zrzeszonych w Komisjach Księży. Pomimo prób zastraszania i stale rosnącej presji ze strony organów państwowych, do końca pozostał wierny prawdzie i Kościołowi katolickiemu. Jego zdecydowana postawa nie pozwoliła, by aparat bezpieczeństwa mógł w pełni przejąć kontrolę nad działalnością Kościoła na terenie diecezji. Śmiało więc można powiedzieć, iż biskup Czesław Falkowski był nie tylko ostoją tradycji narodowych, ale nade wszystko niezłomnym obrońcą wiary.

³⁷ Sprawa dotyczyła ks. Antoniego Kochańskiego, któremu Wojewódzka Rada Narodowa w Białymstoku zarzucała „szkodliwą działalność dla Państwa” i fakt, że nie respektował przepisów o punktach katechetycznych, za co został ukarany grzywną. Wydział do Spraw Wyznań zwrócił się do biskupa o usunięcie tego duchownego z zajmowanego stanowiska. - Tamże, s. 183.

³⁸ Pozostała część dzieci nie uczących się religii, tj. 4,1% należała do rodzin partyjnych lub politycznie zaangażowanych, mieszkających w małych miejscowościach, gdzie wszyscy dobrze się znali. - Tamże, s. 188.